

PRZED SZCZYTEM JESIENNO - ZIMOWYM

Narada aktywu transportowego kolei i PKS

Wczoraj w Gdańsku odbyła się narada aktywu kolejowego z obszaru dyrekcji gdańskiej z udziałem dyrektorów wojewódzkich przedsiębiorstw PKS w Gdańsku, Bydgoszczy i Olsztynie.

W naradzie, której przewodniczył dyrektor gdańskiej DOKP inż. Tarnawski, uczestniczyli sekretarz komisji transportowej KC PZPR Ludwik Puzon oraz wiceminister komunikacji Tadeusz Bronowski, którzy zapoznali się ze stanem przygotowania gdańskiej kolei i PKS do zbliżającego się sezonu jesiennego w przewozach oraz z przygotowaniem do nadchodzącej zimy.

Mimo, iż dyrekcja gdańska do sierpnia wykonała już ponad 70 proc. rocznego planu przewozów, czekają ją jeszcze trudne zadania ze względu na zwiększone przewozy ziemiopłodów oraz wywiezienie przemyślnych w ostatnim kwartale roku.

Sprawy przygotowania do tych zwiększonych zadań referowali kolejno naczelnicy wydziałów DOKP, zwracając uwagę na prace już dokonane i napotykaną trudność, których usunięcie może przybyć zimą do szybkiego obrotu wagonów i sprężania zadaniami.

Kolejarze gdańscy już w I półroczu opracowali szczegółowy plan akcji jesiennego i przygotowali do niej ponad 400 stacji kolejowych. Na 200 stacjach odbyły się już konferencje koordynacyjne z klientami dla opracowania form organizacyjnych współpracy, skontrolowano przygotowania na 165 stacjach; na 40 stacjach spedycje czynne będą do godz. 24.

Do sezonu przygotowali się również gdańskie cukrownie przez utworzenie dodatkowych placów składowych zakup 54 ładowarek do buraków. Ogólnie biorąc cukrownie przygotowały się do sezonu znacznie lepiej niż w latach poprzednich.

Ponieważ w związku ze zwiększonymi przewozami jesiennymi powstaną na niektórych stacjach trudności załadunkowe, przygotowano kilka stacji pomocniczych.

Porty będą otrzymywały duże transporty zboża importowanego przez Czechosłowację i jego wyeksportację będzie również wymagała od kolei sprawnej pracy i podstawiania odpowiedniej ilości wagonów. Zapotrzebowanie portów na wagony jest już w rzeczywistości większe niż przewidywały plany i trzeba będzie znaleźć wyjście dla pełnego zaspokojenia tych potrzeb.

Jest to jedno z najpilniejszych zadań dyspozytorów wagonowej w Ministerstwie Komunikacji. Gdańska dyrekcja kolei nie dysponuje dostateczną ilością wagonów krytych i pomoc ministerstwa w tej sprawie jest niezbędna.

Ministerstwo Komunikacji winno również przywrócić do załadunku niemieckich braków kadrowych, które mogą utrudnić pracę jesienną w dyrekcji gdańskiej. Braki te zaznaczała się w obsłudze druzn parowozowych i konduktorskich. Trudności te dają się częściowo zniwelować przez stosowanie pracy w nadgodzinach, trzeba

Załoga statku nigdy nie próżnuje. Do bardzo częstych i nie najbardziej lubianych należy malowanie części nadbudówek i kadłuba. Praca to cięga i niezbędna: słona woda bardzo szybko niszczy metal, a warstwa farby chroni od niej białe staki.



Drugi dzień „sejmu astronautycznego”

Dokończenie ze str. 1

wał w Kosmosie dłużej niż 3 dni. Dotychczasowy rekordista — Walerij Bykowski, spędził w statku pozaziemskim trochę więcej niż 13 godzin. We wtorek, na porannym posiedzeniu sekcji astronautyki, specjaliści radzieccy A. Lebedinski i inni opowiedzieli o eksperymentach w ZSRR, w których imitowano warunki 10 do 4-miesięcznego (z wyjątkiem nieważkości).

Pozwolił one stwierdzić, że w ciągu pierwszych 10-15 dni porożowania lotu występują zmiany w pracy serca, człowiek śpi niespokojnie, myśli się w pracy częściej niż normalnie itd. Później większość tych objawów zanika — organizm przyzwyczaja się do nowych warunków — jednakże piloci nadal szybciej się męczą.

Przy powrocie do normalnych warunków (po opuszczeniu kabiny), znowu występowyły u pilotów objawy, które uczeni radzieccy nazwali „reakcją wyjściową”. Zie ośmi spali, mniej sprawnie wykonywali różne prace fizyczne, a badania lekarskie wykazywały też pewne nienormalności w pracy serca. Objawy te utrzymywały się niekiedy dość długo; na przykład po „10 dniach” 60-dniowym trwały aż 2 miesiące. Uczeń radziecki ustał jednak — tym razem w eksperymencie z pozorowanym lotem 120-dniowym — że gdy przed zakończeniem lotu aplikować pilotom większe dawki witamin i dokładniej oczyszczać powietrze, „reakcja wyjściowa” objawiała się łagodniej.

Długotrwała samotność wyciekała pewien wpływ na ludzi w kabinach; po pewnym czasie występowały u nich — choć nie u wszystkich — rozdrażnienie i pewne zmiany w pracy centralnego układu nerwowego. Ze spół badaczy radzieckich, na czele z A. Kuźniecowa, postanowili sprawdzić, czy człowiek może bezpiecznie oddychać przez dłuższy czas „pozwietrzem” z tlenem i helu. We wtorek dr Kuźniecowa opowiadał, że dotychczasowe eksperymenty wskazywały, iż szkodliwa atmosfera tlenowo-helowa jest bezpieczna dla człowieka, przynajmniej na przeciąg 23 dni. Jedyną niedogodność — głosił — to atmosfera helowa — tlenowej brzmiał mniej wyraźnie i wyżej niż normalnie.

Odznaczenie marynarzy PLO z okazji XX-lecia PRL

Niedawno odbyła się w Gdańsku uroczystość dekoracji odznaczeniami państwowymi zasłużonych w XX-leciu PRL marynarzy PLO. Aktu dekoracji dokonał wiceprzewodniczący Prezydium MRN w Gdańsku Hugon Kalinowski, przy udziale kierownictwa PLO i przedstawicieli ZG Zw. Zawodowego Marynarzy i Portowców.

Krzyżami kawalerskimi orderu odrodzenia Polski odznaczeni zostali starszy marynarz Zbigniew Krogulski i motorzysta Stanisław Stępień. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał I mechanik Gustaw Warchol, a odznaką Zasłużonego Pracownika Morza III mechanik Kazimierz Lewandowski.

(c)

Intensywna akcja ratowania

Dokończenie ze str. 1

tej akcji — Sadowego obecnym jest naczelnik dyrektor PRO, inż. Golec, dyrektor techniczny — inż. Tymiański są też stocznicy.

„Może być ten blok... Golec przecina się linie... dołatają nas słowa dyskusyjny, kiedy przy słuchawce telefonicznej czekamy na rozmowę z naczelnym dyrektorem PRO.

„Właśnie opracowujemy dokumentację potrzebną do realizacji akcji ratowniczej i ustalamy jej metody — mówi inż. Golec. — Jutro będą mogli podać już szczegóły. Współpracujemy ściśle ze stoczniami.

„FOKA” jak najprędzej musi być podniesiona i przywrócona do normalnego stanu. Jak najprędzej stanąć muszą na niej robocze brygady stoczniove, by trawler z możliwie najmniejszym opóźnieniem, znalazł się w rękach armatora — „Odry” ze Słwinoujścia. Wiedzą o tym i ratownicy i stoczniovcy. Nie szczędzą więc wysiłku, by wydestak statek z tej ciężkiej sytuacji.

„Foka” — to pierwsza jednostka z serii najbardziej nowoczesnych trawlerów — zamrażalnia typu B-18 o nośności 1.300 ton. Przystosowana do połowów z rufy, wyposażona w szaty i tunele zamrażalnicze, dysponuje całym zestawem narzędzi do łowienia ryb, fabryką maszyn rybnych i wytwórnią tranu, statek miał być przekazany „Odrze” w październiku br. Był przeznaczony do połowów na

wodach tropikalnych, jego pierwszy rejs miał się odbyć na łowiskach zachodniej Afryki.

Jak informowaliśmy, wypadek zatonięcia nastąpił podczas niemałego ostatniego etapu robót wyposażeniowych, przed przeholowaniem statku na dok, gdzie przeprowadzona miała być konserwacja części podwodnej. Ponieważ dochodziła wtedy godzina 13, wszyscy robotnicy zeszli ze statku. Prawdopodobnie pozostał na nim tylko jeden — klucznik Tadeusz Smalec, który znalazł śmierć pod pokładem.

Przyczyny wypadku bada specjalnie powołana komisja oraz prokuratura. (sta)

ZARZĄDZENIE PREZESA RADY MINISTRÓW

Dla poprawienia gospodarki materiałowej

WARSZAWA (PAP). Prezes Rady Ministrów podpisał ostatnio bardzo ważne dla gospodarki zarządzenie w sprawie realizacji programu usprawnienia obrotu artykułami zaopatrzenia materiałowego — technicznego. Obrót ten obejmuje wymianę

surowców, materiałów, półwyrobów, części maszyn — a więc obrót środkami produkcji prowadzony pomiędzy jednostkami gospodarki uśpołecznionej. I tak — ustalono wytyczne dla ministerstwa gospodarczych, które mówią o konieczności usprawnienia planowania produkcji artykułów zaopatrzenia materiałowego — technicznego w ściślejszą zgodność z zapotrzebowaniem społecznym. Załączono m. in. skrócony okresu pomiędzy złożeniem zamówienia a terminem jego realizacji oraz zwiększenie regularności i przyspieszenie cyklu dostaw. Zarządzenie zmierza również do uproszczenia form obrotu w sposób najbardziej odpowiadający interesom odbiorcy z uwzględnieniem należytego wykorzystania środków transportu. Powinno nastąpić wyłączenie z szeregu dostawowych składów materiałów zaopatrzeniowych. Zamierza się wprowadzić zasady zaopatrywania jednostek odbiorczych przed zdecentralizowaną siecią półhurtową lub detaliczną punktów sprzedaży.

Zapowiedziano także powołanie w przyszłości Instytutu gospodarki materiałowej. Jego funkcje będzie do tego czasu nadzór nad działalnością materiałowej przy Instytucie Ekonomicznej i Organizacji Przemysłu.

CAF — fot. Uklejewski

sażyć w system wytwarzający sztuczną siłę ciężenia.

SPUTNIKI PRZEPROWIADAJĄ POGODĘ I HURAGANY

Dużo miejsca we wtorek poświęcono interesującemu problemowi — satelitom meteorologicznym. Zespołowi naukowców przewodniczył tu uczonej radziecki, prof. Kirył Kondratiew.

Wyniki radzieckie przedstawiono w referatach ur Kondratiewa, ur Fiodorowej i di Maikiewicz. Amerykanie wygłosili także dwa referaty ur A. Butler z NASA omawiały wykorzystanie satelitów do zbierania danych meteorologicznych. Od kwietnia 1960 roku — momentu wysłania pierwszego satelity meteorologicznego typu „Tios” — Amerykanie wyrzucili w Kosmos 9 mikrokszyków przeznaczonych dla przewidywania i określenia pogody. Oceniła wysiłki naukowców amerykańskich skoncentrowane zostały na programach „Tios” i „Nimbus” (pierwszy satelita tego typu został wysłany 28 sierpnia br.).

Satelita „Nimbus” zapewnia 100 proc. widoczności powierzchni Ziemi (mikrokszyk „Tios” — jedynie 25 proc.). Przekazal on już szereg precyzyjnych zdjęć obłoków terenów, w których powstają sztormy i huragany.

Dr Butler zaprezentował także zdjęcia wykonane przy pomocy urządzeń promieniowania podczerwonego w nocy. Raz pokazał fotograficznie taifun, który spustoszył przed kilkunastoma dniami południowo-wschodnią Azję. Tajfun ten został wcześniej wykryty przez „Nimbusa”.

Bardzo interesujące było także wystąpienie H. Crane (USA), który omówił możliwości wykorzystania satelitów do pomiarów temperatury oceanów, badań lodów oraz przekazywania danych zebranych ze statków i boje badawcze.

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)

(sta)



Na morzu szczyt polowowy. Rybakcy pracują dosłownie dzień i noc. Skisł jest także przy nabrzuju wyładunkowym „Odra” w Słwinoujściu. Przywoziły ryby trawlerzy — zamrażalnia: „Dorada”, „Barakuda” i „Albakora”. Rozładunku ładowanie trawlerzy „Leba” i „Szczyno”. „Albakora” w czasie 43-dniowego rejsu po Morzu Północnym złowiła ponad 500 ton ryb. Obecnie wszystkie wspomniane trawlerzy — zamrażalnice wyruszają na łowiska afrykańskie, na tzw. połowy eksportowe (złowioną rybę będą sprzedawały afrykańskich). Aby usprawnić połowy śledzia na Morzu Północnym, przedsiębiorstwo Dalekomorskie Bazy Rybackie zaczęły znowu norweski statek „Stavnes”. Będzie on dołowił flotę łowczą bezkci i sół zabierając w portu wrotnej drodze pełne beczki.

Na zdjęciu: trawlerzy zamrażalnice przy nabrzeżu wyładunkowym w Słwinoujściu „Odrze”. CAF — fot. Weczer

Uroczystości żałobne ku czci El.sabeth Flynn

MOSKWA (PAP). We wtorek rano w Domu Związków w Moskwie ostatnią wartę honorową przy urnie z prochami przewodniczącej Komunistycznej Partii USA, Elisabeth Flynn, pełnią Dolores Ibaruri, Nina Chruszczowa, Leonid Iliczew, Jurij Andropow, Konstantin Rudniew i Leonid Smirnow, po czym kondukt pogrzebowy wyruszył na Plac Czerwony, gdzie odbył się wiec żałobny.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina. Pamięć zmarłej uczcił sekretarz KC PZPR Leonid Iliczew.

Urnę z prochami umieszczono na postumencie przed Mauzoleum Lenina.

25 lat temu

9-11 IX 1939

Hitlerowskie dywizje pancernie przełamują obronę polską nad Wisłą i otwierają drogę na Brześć. Armia „Kraków” cofa się znad Nidy ku przelazom pod Baranów. Obroncy Warszawy odpierają kobiece próby napaści na stolicę. Polscy Naczelne dowództwo ewakuuje się do Włodzimierza Wołyńskiego. Idea odwrotu na południowy wschód jest, wskutek postępów nieprzyjaciela, spóźniona. Armia polska przestaje istnieć jako całość.

Początek zwrotu zaczepnego armii „Poznań” nad Bzurą. Wojska polskie uderzają na lewe skrzydło 8 armii niemieckiej, odzyskują Piasek, Skotnica i Leszów. Dowództwo hitlerowskie zawraca oddziały z kierunku warszawskiego w celu powstrzymania polskiego natarcia. Premier Daladier tłumaczy bezczynność lotnictwa francuskiego odmową Anglików wzięcia udziału w nalotach na Niemcy. Churchill w swych pamiętnikach twierdzi natomiast, że „rząd francuski zżądził od nas wstrzymania się od ataków powietrznych na Niemcy, gdyż spowodowałyby to ataki odwetowe”. Wojska francuskie zajmują las Warnet i ołocie Sierck w Zagłębiu Saar. „Jest nie-możliwe zrobienie więcej”, oświadcza gen. Gamelin. Kanada wypowiada wojnę Niemcom.

(TAG)

CZYM WARNA BOGATA...

(KORRESPONDENCJA WŁASNA Z BULGARII)

Gdy w VI w. p. n. e. przybyli z Azji Mniejszej starożytni Rzymianie i osiedlili się na Wybrzeżu Czarnomorskim, w miejscu dzisiejszej Warny założyli miasto, któremu dali nazwę Odessus i wielką misję do wypełnienia.

Owczesny Odessus szybko stał się nie tylko silną bazą strategiczną, ale również centrum handlowym i komunikacyjnym całej czarnomorskiej okolicy. Kiedy miejsce Rzymian zajęli Bułgarzy, Warnę awansowała do rangi wielkiego portu i świątyni licznych kupców, głównie z Wenecji i Dubrownika. I już zawsze, pomimo różnych niedoli — kilkunastowiecznego panowania tureckiego i licznych wojen — Warnę pozostawała dumna i żywotna, a przede wszystkim wierna ambicji odgrywania ważnej roli w życiu swojego kraju.

DZISIAJ Warnę jest trzecim co do wielkości miastem Bułgarii, największym portem handlowym i pasażerskim tego kraju, ważnym ośrodkiem przemysłowym, w którym niezależnie od siebie rosną i rozwijają się dzieci powojennej Bułgarii: przemysł stoczniowy i turystyka.

Do portu prowadzi rozległy nadmorski bulwar, wzdłuż którego wyrosły w ostatnich latach piękne i

nowoczesne dzielnice mieszkaniowe, kształtem i kolorystyką przypominające włoską architekturę.

Ruch w porcie można oglądać z długiego falochro-tnu. Przy nabrzeżach tak tłoczno, że kilkanaście statków czeka na redzie w ko-



Stocznia im. Dymitrowa w Warnie produkująca statki na potrzeby swego kraju i na eksport. W stoczni tej buduje się także statki dla Polski.

lejące. Wprawdzie Warnę wielkością przeladunków i wyposażeniem nie dorównuje żadnemu z naszych trzech największych portów, ale drogą morską właśnie przez dawny Odessus przepływa znaczna część eksportowanych i importowanych towarów bułgarskich. A w ciągu 20 lat powojennego rozwoju tego kraju obroty handlowe Bułgarii ze światem powiększyły się dwunastokrotnie. W tym samym czasie zwiększył się zasięg wymiany towarowej i obecnie Bułgaria ma partnerów handlowych w 92 krajach. Gdy z bliska zajrzymy do luków i wózków dowożących ładunki z magazynów na nabrzeże, to zaobserwujemy wielką różnorodność towarów. Myli się ten, kto

sądzi, że są tam tylko skrzynki wypełnione pomidorami (w tym eksporcie Bułgaria zajmuje pierwsze miejsce w świecie przed Włochami i Holandią), winogronami i innymi świeżymi owocami, warzywami i przetworami. Portowe dźwigi ostrożnie składają w czeluściach ładowni różnorodne maszyny, w tym obrabiarki do drewna i metalu, silniki Diesla, młockarnie, traktory „Bołgar”, wózki akumulatorowe, silniki elektryczne, transformatory, a nawet części kompletnych obiektów, które — jak powiedział mi jeden ze znajomych Bułgarów — w zeszłym roku przyniosły wpływy dewizowe w wysokości 4 milionów dolarów.

Ale port w Warnie służy nie tylko rozwojowi bułgarskiego handlu zagranicznego, lecz w równym stopniu, zwłaszcza w sezonie, jest portem pasażerskim.

Tu cumują przy nabrzeżach statki pasażerskie obcych bander, utrzymujące regularną komunikację pomiędzy portami Związku Radzieckiego, Rumunii, Bułgarii, Turcji, Grecji, Włoch, Egiptu, Syrii, Libanu, a także bardziej odległych krajów basenu Morza Śródziemnego. Również wielu turystów spędzających wakacje na bułgarskim wybrzeżu korzysta z organizowanych przez Balkan — Tourist wycieczek do Istanbula, Wenei, Aten, Bejrutu, Aleksandrii, Odessy i innych portów.

NIEOPODAŁ portu — jed- na z dwóch bułgarskich stoczników produkcyjnych. W ciągu ostatnich kilku lat zakład ten rozrósł się do niepoznania. Ale jeszcze nadal trwa rekonstrukcja i rozbudowa warsztatów potowych założonych 55 lat temu. Ostatnio jak spod ziemi wyrosły tutaj nowe poczynności i urządzenia dźwigowe. W stoczni buduje się statki handlowe o nośności 1500 DWT, 3200 DWT i 5000 DWT, pełnomorskie jednostki pasażerskie, a także holowniki, trawlerzy, pływające warsztaty i statki rybackie.

W ciągu kilku lat znacznie zmieniła się technologia i organizacja produkcji. Od systemu lutowania dokonano przejścia do całkowitego spawania korpusów okrętowych w sekcjach. Zaczęto też budować statki dla sześciu zagranicznych armatorów. W portfelu zamówień znajduje się zlecenie na kilka statków małego i średniego tonażu przeznaczonych dla marginesowości co-

tych dla polskiej floty — jeden z nich właśnie wzmiankowany na pochylu. W zamian za jednostki handlowe mamy dostarczyć bułgarskim stocznikom m. in. silniki okrętowe. Tutaj wyraźnie już widać zaczątki specjalizacji RWPG tym razem w dziedzinie budownictwa okrętowego.

Rozwijający się przemysł stoczniowy jest — obok turystyki — jedną z podstaw powojennej prosperity Warny. Bo przecież nie samą tradycją miasto żyje.

Krystyna SZELESTOWSKA



Na zdjęciu: winobranie w Bułgarii. (Do artykułu obok).

kim pan jest DOKTOR SORGE?

W lecie 1933 roku przybył do Tokio specjalny wysłannik „Frankfurter Zeitung”, „Berliner Kurier” i holenderskiego dziennika „Amsterdam Handelsblad”, mężczyzna lat około czterdziestu. Miał w sobie coś, co przyciągało mu sympatie ludzi, toteż szybko wyrobił sobie pozycję w towarzystwie. Staje się „duzą” kolonii niemieckiej i jednym z najbardziej wpływowych członków partii niemieckiej NSDAP w Tokio. Związki serdeczne stają się łączące go z niemieckimi atłach wojskowym Eugenem Otto, który w r. 1938 został mianowany ambasadorem. Otto, zważając wiele



Richard Sorge trudności osiąga to, że Sorge zostaje mianowany attache prasowym ambasady.

Od tej chwili Sorge ma dostęp do najtajniejszych informacji ambasady niemieckiej w Tokio. Agenci gestapo są przekonani, że znają go, jak siebie samych.

Tymczasem... Richard Sorge urodził się w r. 1895 w Rosji, w mieście Baku i miał matkę Rosjankę. Ojciec pracował jako technik w przemyśle naftowym. Kiedy Richard skończył trzy lata, rodzina przeniosła się do Niemiec.

W r. 1914 Richarda powołano do wojska i wysłano na front, gdzie był dwukrotnie ranny. W r. 1916 w szpitalu po raz pierwszy zetknął się z lewymi socjalistami. W roku 1917 jest już członkiem partii niezależnych socjalistów i bierze udział w ruchu rewolucyjnym. W r. 1919 wstępuje do Komunistycznej Partii Niemiec. Kończy hamburski uniwersytet ze stopniem doktora.

W r. 1920 Sorge współdziała z „Ludźmi puczu” — mao-narchistycznego, po czym musi się ukrywać. Pracuje w kopalni pod Akwizgranem, następnie jako niewykwalifikowany robotnik w Holandii. W r. 1925 wyjeżdża do Związku Radzieckiego, otrzymując obywatelstwo radzieckie i pracuje w aparacie partyjnym WPK(b).

W r. 1929 Richard Sorge decyduje się na przejście do pracy w wywiadzie. Parę lat spędza w Szanghaju, po czym widzimy go, jako korespondenta prasy niemieckiej w Tokio.

WYWIADOWCA

Przed Richardem Sorge otwierają się tu olbrzymie możliwości. Ambasador Otto pokazuje swemu attache wszystkie dokumenty i konsultuje z nim wszelką korespondencję z Berlinem.

Na wiosnę 1939 roku Sorge zawiadamia Hitlera o terminie napaści na Polskę.

W kwietniu 1941 roku Sorge przekazuje wiadomość o przygotowywaniu się Niemców do napaści na Związek Radziecki. Wskazuje, że na granicy ZSRR zgromadzono 150 dywizji, daje ogólny schemat działań wojennych i początkowo myślał o jednym dniu, a następnie dokładnie datę agresji — 22 czerwca. Stalin bagatelizuje tę informację, chociaż znajdowała ona

potwierdzenie z innych źródeł.

Kiedy hordy hitlerowskie zbliżyły się do Moskwy, Japończycy zdecydowali, że Niemcy sami uporają się ze Związkiem Radzieckim i skoncentrowali swoje siły do działań na Oceanie Spokojnym. Sorge donosi o tym do Moskwy, co pozwoliło Związkowi Radzieckiemu na przerzucenie części sił z Dalekiego Wschodu na front europejski.

WIEDY decydowała się b-twa o Moskwę Sorge był już uwięziony.

Dopiero w 1943 roku odbył się przy drzwiach zamkniętych proces grupy Sorge, Richarda Sorge i Chodźmi Otsaki — japoński patriota, skazani zostali na karę śmierci. 7 listopada 1944 roku o śmieci wyrok wykonano.

CMENTARZ TAMA

Wiele starań wymagało uzyskanie zezwolenia na ekshumację zwłok Richarda Sorge, spalanie ich i złożenie urny na cmentarzu Tama w Tokio. Na szarym kamiennym bloku wyrzyło piśmem japońskim i niemieckim gotykiem: **RICHARD SORGE 1895—1944.**

Japońskim zwycięzcom przyjać polewają kamien grobny wodą, kładą kwiaty i zapalają wiązki cienkich patyczków.

Wkrótce na ekrany kin Moskwy wejdzie nowy film reżyserowany przez francuskiego reżysera i scenarzystę we współpracy z kinematografiami Francji, Włoch i Japonii. Tytuł filmu: „Kim pan jest, doktorze Sorge?”. Opr. erg.

Felieton urbanistyczny — demograficzny

W „DZIENNIKU BAŁTYCKIM” chętnie czytam „LISTY SPOD KOLUMNY ZYGMUNTA”. Listy te mają często obyczajowo — urbanistyczny charakter.

Taki też jest „List” zamieszczony w „Dzienniku” z 4. 09. br. W drugiej (urbanistycznej) części tego listu dowiadujemy się, że wreszcie powstanie nowa trasa mostowa w Warszawie — tzw. „trasa Świętokrzyska”.

Alfisi z budową „trasz Świętokrzyskiej” wiąże się konieczność zburzenia kilku nastro domów w tym nawet jednego nowego budynku. Zrozumiałe, że to się autorowi „Listu spod kolumny” nie podoba.

Gromi więc urbanistów za to, że chcą „rozwałczyć na we, solidne, wygodne domy”. Gromi, ale w najniższym nawet stopniu nie usiłuje dociec kto polecił zburzyć kilkunastu laty budowę tego „solidnego, wygodnego domu”.

PISZC o tym bo i u nas mamy przykłady podobnych sytuacji. Z Okuniewa do centrum Gdyni trzeba będzie kiedyś konieczność zbudować tunel pod portem.

Budowa tego tunelu była rozważana już przed kilkunastu laty. Niestety, przed kilku laty wzniesiono domy, które stoją na trasie tej przyszłej inwestycji.

Długo się więc będzie z budową tunelu zwlekać, ale w końcu trzeba będzie zburzyć nowo wzniesione zawalidrogę. I znowu winni będą wszystkim urbanisci i cykliści.

— Czemu cykliści? — A czemu urbanisci; już lepiej pracownicy resortu handlu wewnętrznego.

WCALE to nie jest a pro pos afery miesnej. Leży przede mną Zarządzenie nr 94 Ministra Handlu Wewnętrznego z 6. 07. 1963 roku w sprawie badań ekonomicznej efektywności inwestycji handlu wewnętrznego. Z zarządzenia tego wynika, że nowe inwestycje po winny się amortyzować na sepijacych:

pawilonów handlowo wolno stojących w okresie najwyżej 10 lat, domy towarowe — 8 lat, zakłady gastronomiczne — 15 lat, składowe opalowe — 12 lat.

A co po tym okresie? Nic tylko zysk i zysk. Bo przecież taki na przykład gigant gastronomiczny „Alga” mimo remontów wytrzyma chyba dłużej niż 15 lat.

Buduje się na dłużej niż wyliczone w zarządzeniu okresy. Rachunek ekonomiczny zestawia się jednak tak jakby budowało się na 8, 10, 12 lub 15 lat.

Kto na tym traci? Oczywiście klient, konsument. Obecnie w Polsce 3 miliony

„ZAMACH”

TADEUSZA BRZEZI I STANISŁAWA DYGATA W TEATRZE „WYBRZEŻE”

Ma to być żart — komedia nadawana humoru okupacyjnej Warszawy. Tak nas zapewniali felieton przedpremierowy, czytamy o tym w programie. Humorowi istoty nie jest w „Zamachu” duzo. Ale żartem to ta sztuka nie jest. Nie pomóż żadne inscenizacyjne „przymrużenie oka”, ani bliskie groteski rysowanie niektórych postaci scenicznych. Za wiele prawdy zawierają te trzy akty, za wiele w nich akcentów brzmiających aż patetycznie. I nade wszystko prawdziwy jest w sztuce klimat tych heroiczych lat „miasta niepokonanego”, którego dzień powszedni toczył się tylko na zewnątrz tak jakby był uregulowany hitlerowskimi zarządzeniami.

NA zewnątrz i w kawiarni „Arizona” zajmują się tylko podawaniem kawy i trunków. Ale co się w niej dzieje naprawdę? A ile podobnych kawiarni i niekawiarni było w ówczesnej Warszawie? Różnych „Fre-gat”, „Znachorów”, „Pod Kogutkiem”, „U Aktorek”. Umieblowanych antykami, nieraz z portretami antena-

tów właścicieli na ścianach, z „paniami z towarzystwa” w roli kelnerek.

Tylko za oknem ruiny zombardowanej ulicy, odgłos kroków przemierzających miasto patroli, przyciszone głosy, gdy ktoś obcy usiadł przy sąsiednim stoliku, i wcale nierzadkie strzały gdzieś w oddali lub całkiem blisko — mówili, że ta rzeka codzienność w gruncie rzeczy jest marzaniem życia.

PREDSTAWIENIE „Zamachu” w Teatrze „Wybrzeże” tak skonstruowano,



Jedna z finałowych scen „Zamachu”. Fot. T. Link

że i te marginesowości codzienności wyczuwa się już od pierwszej chwili. Groza, konspiracja, walka — no i dowcip, i piosenka — nawzajem się nawarstwiają, tworząc właściwie ów heroiczny klimat. Autorzy — jak wie-my — sami przeżyli okupację w Warszawie, „Zamach” napisali wkrótce po wywołaniu, dlatego stworzony przez nich świat ówczesnej Warszawy jest taki prawdziwy i realny. Takie sceny, jak w „Arizonie” na pewno się zdarzały, pełno też było w mieście takich postaci bohaterów i spekulantów, księży, cyników, fanatów i zimnych kalkulatorów, oddanych bez reszty walce i myślących tylko o hulance i kartach. Jeśli Brzezi i Dy-gat którzy z działających w sztuce osób przeszli, lub napisali zbyt naiwnie, to ak-

torzy potrafili wyposażyć je w cechy uprzedmiotobniające i to mimo to wszystkie zapowiedziane „przymrużenie oka” i ugroteskownia.

Przed 18 laty „Zamach” zdjęto z repertuaru po premierze w krakowskim Teatrze im. Słowackiego. Może za wcześnie jeszcze było wtedy nawet i na te dyskretnie przejawy humoru, na jakie pozwalają sobie autorzy?

W każdym razie wciąż uważano, że o Warszawie, o okupacji, o walce z hitleremzmem trzeba pisać tylko bardzo serio, bardzo nawet zadanie. Minęły jednak lata i dziś, rozpatrując z perspektywy nasze przeżycia okupacyjne, dostrzegamy obok bohaterstwa „chłopów” i śmieszności w ich fasonie, obok bezgranicznego poświęcenia kobiet i nie raz będąc wcale nie w miejscu dbałość o zewnętrzny wygląd — fryzura, koltury na karku, obok objawów prawdziwego męstwa jakże często przejawiany żart nie dla dobrej sprawy, lecz dla przygody.

Dlatego też dziś inaczej niż w 1946 roku przyjmujemy „Zamach”. Dlatego nie tylko nas wzrusza, ale i bawi historia tajemniczego kapitału Mewy i stałych bywalców „Arizony”.

Sytuację zbudowano zresztą, dozwolnie dialogi toczą się wartko, na scenie chodzą żywi ludzie. Ze gestopowcy byli mniej naiwni, niż dyrektor Ar-beitsamtu dr Schmidt? Może,

lecz jego mentalność na pewno miała wiele odpowiedników wśród barażów i młazj pol-cyjnych dostojników hitlerow-skich. Zresztą Leon Żurawka za-grał go z taką swadą, że i nie-konsekwencje w postępowaniu gestapowca jakoś umykają na-szej uwadze.

Takich szpiegów, jak rzekomo konsul argentyński Carlo Raguz za (zagral go z dużym przekonaniem Józef Niewęgowski, też szybko rozszyfrowano, niż to się stało w sztuce, naj-prawdopodobniej z postaci z tam-tej strony barykady była Volksdeutscheschka Schmidowa, która okrzykiem „co ci mi to by-lo!” Halina Kosznic potrafiła pokazać całą nicość tej kobiecie zdradczyni.

Marczak — gestapowca, spekulant, robiący majątek per fas et nefas, to typ jakich wiele było i niewiele, ale takie za-kazy społeczne istniały na pew-no. Byli bardziej elegancyjnymi „przemysłowcami”, których nam zaprezentował Kazimierz Iwor, wcale natomiast od niego nie-mniej odrażający. Myślicielowi to kanala innego rodzaju. Tadeusz Rosiński zrobił z niego hulaka, karcara, wściekłego psu-szukującego pieniędzy, gotowego dla nich na każde świnstwo, uważającego jednak na pozory i słowo „honor” deklaru-jącego przez wszystkie przy-padki — elegancję i nawet sympatyczny, ale przez to tym niebezpieczniejszego.

Lilka Oleska to piękność i uosobienie głupoty. Wprost z Pawlaka popędził do fryzjera „lasu” wybiera się z kufra-mi. Nic nie wie, co się wokół niej dzieje, nie wie rozumieć Teresa Lassota nie pozabawil-jej jednak jakichś ludzkich u-czuć i patriotycznych odruchów.

No i ci, którzy tworzą histo-rię — tę prawdziwą, poprzez swą konspirację i walkę, i tą na scenie. Udać się, że wszyst-kiego się boi, że słysząc nawet nie chce o polityce właścicie-kawiarń Frankowski zakonspi-rowany kapitan Mewa (kapitał-na rolę dyr. Antoniego Bilicza

ka zwłaszcza w pierwszych ak-tach sztuki), oraz jego „chłop-cy”: Kochający się w Ani i pięknie śpiewający piosenki Ta-dzio — riksarz (Zbigniew Bog-danski), sentymentalny hrabia Mirek (Krzysztof Wielecki), zdecydowany na wszystko mon-ter kanalizacyjny Szczepaniak (Henryk Sakowski) i tajemniczy zbieg z Ofiagą dr Różanek (Stanisław Dąbrowski). Zamyka-lich listę labirynczyczna Ania (Te-reza Kaczyńska), równocześnie barmanka oraz oko i ucho od-dzielnego i jego dowódcy.

Rzecz dzieje się w kawiarni. W niej zawiązują się i rozwiązują intrygi Marczaka, do niej przybiega Schmid-towa z wiadomością o dokonany zamachu, tu demaskuje się Schmidta i kon-sula Raguzę, stąd wyrusza na wschód do lasu, oddział kpt. Mewy. A więc jedność miejsca. **Marian Kołodziej** „Arizone” ucharakteryzował właśnie na taką knajpkę, o jakiej pisałem na wstępie. Przez duże okno u góry po-każal jeszcze i ruiny kto-rejs z warszawskich ulic. Stworzył wnętrze i obraz za nim tak sugestywnie, że zdawało mi się, iż patrząc na jeden z jakże wtedy licz-nych lokalów restauracyjnych w okolicach placu Napoleo-na.

Reżyserował Jerzy Goliński. Podziwiałem — jak to się mówi — czystość przed-stawienia, a więc dociągnię-cie reżyserskie każdego szczegółu. Gestoba bez błę-du.

Marek DULEBA

SPRZEDAŻ

PIANINO krzyżowe sprzedam. Tczew, Wyzwolenia 3a-10. P-1403

DUŻY stół krawiecki na sprzedaż. Bunt, Niestepo, p-ta Przyjaźń, pow. Kartuski. P-1423

FERMA Empress Chinchilla, Poznań - Piatkowo - Moraska 12, sprzedaje szynki dorosłe ze sprężoną płodnością młodymi przy boku, okazjonalnie. Parę 6-8 miesięczne po 4 tys. złotych. P-1422

"JUNAKA" tanio sprzedam. Gdańsk, Zaroski 31. G-1187

FUTRA foki francuskie, baranki, tygrys nowe sprzedam. Dzwonik. Tel. 31-13-06. G-1474

TELEWIZOR „21” sprzedam 6.500 zł na raty. Tel. 52-28-65 od godz. 17. G-1603

"SYRENE" 103" idealna, swarancja, ubezpieczenia, 3 lata, pokrowce, bagażnik sprzedam 68.000, nauczyciel, Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-1628

"JUNAKA" z wózkiem - sprzedam - zamienię na samochód. Zgłoszenia: tel. 52-30-70. G-1624

WÓZEK głęboki nowoczesny z materacem sprzedam. Orłowo, Wrocławskiego 47. G-1633

CIĄGNIK „Steyr” sprzedam. Świbno nr 122, pow. Gdańsk, Antoni Guzy. G-1633

"MOSKOWICZ 407" pilnie sprzedam. Gdynia - Mały Kack, ul. Sandomierska 1 m. 9, ogł. od godz. 17. G-1639

GARAŻ murowany sprzedam. Sopot, ul. Grotteira 10 m. 2. G-1641

WÓZEK bliźniaczy okazjonalnie sprzedam. Telefon 21-82-63. G-1640

PIANINO krzyżowe sprzedam. Wrzeszcz, Marchlewskiego 10 C m. 8. G-1648

PUSTAKI DMS i grzechylny sprzedam. Gd. - Oliwa, Czerwonego Sztandaru 8. G-1648

PIANINO krzyżowe marki „Staub”, płyta metalowa, stan b. dobry sprzedam. Gd. - Oliwa, Czerwonego Sztandaru 8. G-1650

PSA bernardyna, zagranicę, pilnie sprzedam. Gdańsk - Chelm, ul. M. Bucza 12-4. G-1650

NORKI hodowane standardem oraz klatki sprzedam. Tel. 31-65-29, ogrodnictwo. G-1661

PIANINO krzyżowe, maszynę do szycia gabinetową sprzedam. Gdańsk - Św. Ducha 53/55 m. 1. G-1671

WSZYSTKIE części do „Citroena BL 11” i karo-serię sprzedam. Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Żukowskiego 3-7, Rykowski, obok P. Litechniki. G-1668

WÓZEK dziecięcy, zagraniczny, głęboki z wymienną na spacerowy oraz odczaraki alaskie sprzedam. Sopot, 20 Października 827-6. G-1674

"SYRENE" stan idealny przebieg 16.000 km sprzedam. Puck, tel. 23-00. G-1686

PEKINCYK (suka) dwuletnia sprzedam. Zielonka, Gdańsk, Przykopykowska 5 m. 5. G-1691

MOTOR WFM sprzedam. Ogł. od godz. 15. Gdańsk - Przeróbka, Ku Ujściu 5-2, Czeszejko. G-1692

PIANINO sprzedam. - Gdańsk, Sieroca 5a, m. 9, tel. 31-14-47 godz. 16-18. G-1693

KROWIE wysokość na sprzedaż, zamienię na jałowca. Władysław, Lipce, Jedn. Robotniczej 337. G-1700

SKUTER „Peugeot” idealnie utrzymany sprzedam. Tel. 21-83-31 od godz. 16. G-1699

BARAK mieszkalny - do rozbiórki, silnik elektryczny 4,5 kW, nowe futro damskie (baranki białe) sprzedam. Telefon 21-81-58. G-1691

WÓZEK głęboki w dobrym stanie sprzedam. - Gdynia-Chryńska 24-4. G-1695

SAMOCHOŁ DKW sprzedam lub zamienię na motocykl. Gdynia, ul. Starowiejska 42-12. G-1691

PIANINO „Lignica” prawie nowe pilnie sprzedam. Wrzeszcz, ul. Dubois 97 m. 4, po godz. 16. G-1722

TAPCZAN sprzedam. - Wrzeszcz, ul. Lendzińska 4B, m. 4 od godz. 18. G-1733

"SKODE Spartak" sprzedam. Gdańsk, ul. Toruńska 6 m. 31. G-1718

MOTOCYKL WFM sprzedam. Jacek Bzdowski, Gd. - Wrzeszcz, Sochaczewska 20-7. G-1738

PIANINO pilnie sprzedam. Gd. - Siedlce, ul. Malczewskiego 61B. G-1733

WÓZEK dziecięcy, głęboki, nowoczesny sprzedam. Tel. 52-26-39 od godz. 18. G-1738

SAMOCHOŁ DKW sprzedam. Wrzeszcz, ul. Chrobrego 29 m. 3 godz. 16. G-19

PIECIE kaflowe sprzedam. Gdynia tel. 21-16-65. G-1643

SHL 175, 2 tys. km oraz telewizor „Nesput” okazjonalnie sprzedam. Stęga Gdańska, ul. Grunwaldzka 14. G-18

"SINGER" maszynę do szycia sprzedam. Telefon 31-10-50 po godz. 16. G-14

SAMOCHOŁ osobowy „Syrena” okazjonalnie sprzedam. Tel. 41-41-73. G-22

MASZYNE do szycia „Gritzer”, magielek ręczny, pierzyny podkład - sprzedam. Gdynia, M. Reja 6-3. G-8554

MZ ES-250 sprzedam. Tel. 21-28-63 od 8-12. G-8556

FORTEPIAN koncertowy marki „Ibach” oraz niemiecką klawiaturę do ćwiczeń - sprzedam. Sopot, ul. Grunwaldzka 75, parter, ogł. od 17-20. G-8561

SPRZEDAŻ polikwadcyn - Łożyska kulkowe zwykłe i wahlwe, walcowe stożkowe, baryłkowe, igiełkowe, kulkowe wzdłużne. Władysław Wierzbowski Chorzów 1 (Kilimowice), ul. Działkowa 7a, telefon 41-35. G-8558

PIANINO „Steinweg” metalowa, płyta krzyżowa, stan dobry sprzedam. - Tel. 21-42-32. G-8564

MOTOCYKL MZ 350 i AWO-Simson 250 sprzedam, zamienię na SHL, Orłowo, Kowieńska 12. G-8568

SKUTER „Peugeot” w dobrym stanie przebieg 6000 km sprzedam. Cena 12.000 zł. Gdynia, Waryńskiego 2 m. 7. G-8561

PIANINO krzyżowe „Fibiger” sprzedam. Telefon 41-53-34 godz. 17-18. G-24

FORTEPIAN krótki sprzedam. - Władysław Gd. - Wrzeszcz, Wiazowa 17 m. 11. G-44

STOŁOWY gdański okazjonalnie sprzedam. Gdańsk, ul. Chodowieckiego 8, parter. G-47

"ZETORA K 25" po kapitalnym remoncie sprzedam lub zamienię na „Ursusa” C 45. Józef Ciolek, wieś Rebielec, poczta Pszczółki, tel. Pszczółki 19. G-49

SAMOCHOŁ NSU Sport Prinz rok 1964 sprzedam lub zamienię na taksy. Gdańsk, ul. Rajską, parking strzyżony. G-52

WELON i suknie ślubne zagranicą sprzedam. - Tel. 31-64-52 do 15. G-57

AKORDEON „Weltmeister Stella” 96 - 5-3 nowy - sprzedam. Wrzeszcz, ul. Próchna 5-4 (boczna Mickiewicza). G-60

"OCTAVIE" rok 1961 stan doskonały, z radiem, dodatkowym wyposażeniem sprzedam lub zamienię (dopłata) na samochód produkcyjny zachodniej Oliwy, Grunwaldzka 478 m. 18, godziny 16-19. G-83

WÓZEK głęboki sprzedam. Gdańsk - Oliwa, ul. Chelmońskiego 7 m. 16, ogł. od godz. 17. G-87

WÓZEK głęboki sprzedam. Gdańsk - Oliwa, ul. Chelmońskiego 7 m. 16, ogł. od godz. 17. G-87

WÓZEK dziecięcy, zagraniczny, głęboki z wymienną na spacerowy oraz odczaraki alaskie sprzedam. Sopot, 20 Października 827-6. G-1674

"SYRENE" stan idealny przebieg 16.000 km sprzedam. Puck, tel. 23-00. G-1686

PEKINCYK (suka) dwuletnia sprzedam. Zielonka, Gdańsk, Przykopykowska 5 m. 5. G-1691

MOTOR WFM sprzedam. Ogł. od godz. 15. Gdańsk - Przeróbka, Ku Ujściu 5-2, Czeszejko. G-1692

PIANINO sprzedam. - Gdańsk, Sieroca 5a, m. 9, tel. 31-14-47 godz. 16-18. G-1693

KROWIE wysokość na sprzedaż, zamienię na jałowca. Władysław, Lipce, Jedn. Robotniczej 337. G-1700

SKUTER „Peugeot” idealnie utrzymany sprzedam. Tel. 21-83-31 od godz. 16. G-1699

BARAK mieszkalny - do rozbiórki, silnik elektryczny 4,5 kW, nowe futro damskie (baranki białe) sprzedam. Telefon 21-81-58. G-1691

WÓZEK głęboki w dobrym stanie sprzedam. - Gdynia-Chryńska 24-4. G-1695

SAMOCHOŁ DKW sprzedam lub zamienię na motocykl. Gdynia, ul. Starowiejska 42-12. G-1691

PIANINO „Lignica” prawie nowe pilnie sprzedam. Wrzeszcz, ul. Dubois 97 m. 4, po godz. 16. G-1722

TAPCZAN sprzedam. - Wrzeszcz, ul. Lendzińska 4B, m. 4 od godz. 18. G-1733

"SKODE Spartak" sprzedam. Gdańsk, ul. Toruńska 6 m. 31. G-1718

MOTOCYKL WFM sprzedam. Jacek Bzdowski, Gd. - Wrzeszcz, Sochaczewska 20-7. G-1738

PIANINO pilnie sprzedam. Gd. - Siedlce, ul. Malczewskiego 61B. G-1733

WÓZEK dziecięcy, głęboki, nowoczesny sprzedam. Tel. 52-26-39 od godz. 18. G-1738

SAMOCHOŁ DKW sprzedam. Wrzeszcz, ul. Chrobrego 29 m. 3 godz. 16. G-19

PIECIE kaflowe sprzedam. Gdynia tel. 21-16-65. G-1643

WARSZAWA: - zamienię samodzielną kawalerkę na mieszkanie w Gdyni. - Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-8574

DUŻY pokój z umeblowaniem kuchni w Gdańsku zamienię na kawalerkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-81

ZAMIEŃ 3 pokoje, komfort centrum Wrzeszcza na podobne dwa pokoje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-35

ZAMIEŃ mieszkanie duży metraż 2 pokoje, wygodny starszy budynek na 2 pokoje, nowe budownictwo. - Zgłoszenia: Gdańsk, Chłondna 5 m. 5 od 17 do 19. G-45

ZAMIEŃ mieszkanie 2 pokoje z kuchnią w Grudziądzu na podobne w Gdańsku lub trójmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-55

UCZNIWA, samota zaproszę się starszą panią w zamian za pokój lub ośmienie wynagrodzenie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-58

ZAMIEŃ pokój z wygodami w Gdańsku na większe lub podobne w Pucku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-59

MELODA inżynier poszukuje pokój sublokatorski (członkiem spółdzielni mieszkaniowej) na trasie Sopot - Politechnika (bliżej kolejką lub tramwajem). Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-61

MIESZKANIE dwupokojowe 60 m kw. s. b. pięcie centrum Gdyni zamienię na dwupokojowe n. b. - Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-71

ZAMIEŃ słońce dwa pokoje z kuchnią wygodny 60 m kw. na równorzędne mniejsze do II piętra w Gdyni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-8494

DWUPOKOJOWE małe, c. o. etażowe, wygodny zamienię na większe. Gd. - Wrzeszcz, Al. Zwycięstwa 35 m. 1. G-1625

POKÓJ do wynajęcia dla trzech panów. Wrzeszcz, ul. Szymanowska 23-1. G-1632

JEDNOKOJOWE, centrum Gdańsk i dwupokojowe Oliwa, Piastowska n. b. zamienię na samodzielne trzypokojowe n. b. w śródmieściu Gdańsk. Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-1627

WYNAJME pokój umeblowany osobne wejście dla 2 panów. Gdańsk, ul. Olszyska 16 godz. 14-20. G-1640

WYDŁOŻY: 2 pokoje i kuchnia zamienię na kawalerkę Gdynia. Władysław, Gdynia, ul. Pomorska 55-14. G-8463

MARYNARZ pływający (członkiem spółdzielni) poszukuje pokoju niemeblowanego dla żony na okres 3 lat. Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-8464

DO wspólnego pokoju - przyjmę pana. Gdynia - Orłowo, Gopłany 9. G-8467

MIESZKANIE wydzielone dwu lub trzypokojowe pilnie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-8470

ŁÓŻ: pokój z kuchnią n. b. zamienię na równorzędne w trójmieście. - Władysław, Brzozowski, Gdynia, ul. Czołgistów 50-18. G-8471

ODNAJME pokój, garaż przyjeżdżam. Gdynia - Jastrzębia, Sobieskiego 12-10. G-8473

KOBIETA starsza, pracująca poszukuje pokoju sublokatorskiego lub (wyłączonego) niemeblowanego. Gdynia, ul. Reja 9-5. G-8476

ZAMIEŃ 1,5 pokoju, kuchnia, ogród Sopot, ul. Powstańców W-wy 81-2 na 2 pokoje, kuchnia trójmiasto. Godziny 16-19. G-8484

BIAŁYSTOK: duży pokój z kuchnią zamienię na podobne w Gdańsku. - Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-1644

WRZESZCZ: 2 pokoje z kuchnią samodzielną zamienię na pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-1642

PANIENKA - członkiem spółdzielni poszukuje pokoju na rok. - Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-1643

PRACUJĄCA pani poszukuje jakiegokolwiek pokoju w trójmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-1622

PRZYJME na pokój trzech uczniów niepracujących. Gdańsk, Serebryńskiego 14 m. 1. G-1654

KAWALER poszukuje pokoju najchętniej Oliwa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-1660

POKÓJ dwuosobowy pracującym panom odstąpię. Suchanino, ul. Beethovna 43, Kamińska. G-1663

DLA uczącej młodzieży odstąpię pokój Oliwa, ul. Grunwaldzka 488-10. G-1672

WYNAJME pokój pływającemu. Platne za rok. - Gd. - Oliwa, ul. Czerwonego Sztandaru 85a-32 w godzinach 17-19. G-1676

PRZYJME dwóch panów na pokój. Gdańsk, ul. Na Stoku 8-9 m. 7. G-1645

STUDENT poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-1681

SAMOTNA nauczycielka poszukuje pokoju najchętniej w Sopocie. Zapłać lub udzieli korepetycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-1696

ZAMIEŃ trzypokojowe na dwupokojowe służbowe z wygodami w centrum Gdyni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-8500

ZAMIEŃ dwa duże pokoje, kuchnia samodzielną z wygodami na dwa mniejsze. Orłowo, Al. Zwycięstwa 220-11. G-8512

SOPOT: 3 pokoje, kuchnia, służbowe samodzielną słońce, bardzo ładne centrum, pięcie, zamienię na 2 pokoje c.o. Sopot - Gdynia. Tel. 51-38-32 - Błaszczyk. G-8515

ELBLĄG, Artilleryjska 15: domek jednorodzinny, pięć pokojowy, wygodny, ogród (przeznaczony na sprzedaż) zamienię na mieszkanie trzypokojowe, wygodny trójmiasto. G-2178

ŁÓŻ: dwa pokoje, kuchnia zamienię na podobne z wygodami trójmiasto. - Władysław, Elbląg, telefon 43-54 godz. 8-12. G-2175

NAUCZCIEL poszukuje pokoju. Tel. 41-09-20 (8-15). G-1719

ZAMIEŃ pokój 16 m kw. wspólna kuchnia i łazienka we Wrzeszczu na podobne lub kawalerkę. - Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-1720

DWIE panie pracujące i uczące się poszukują pokoju niemeblowanego. - Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-1730

POZNAN: 2 pokoje, kuchnia komfort zamienię na mieszkanie równorzędne w trójmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-1736

LUBLIN: nowe budownictwo pokój, kuchnia, łazienka zamienię na podobne lub kawalerkę. - Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-1744

KATOWICE: zamienię 3 pokojowe mieszkanie, wygodny w nowym budownictwie na równorzędne lub mniejsze w trójmieście. - Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-1743

WYNAJME pokój małżeńsky bezdzielny. Platne za rok z góry. Sopot, Monte Cassino 15-1. G-1749

POKÓJ z kuchnią komfort zamienię na 2 pokojowe. Tel. 41-15-79. G-1753

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem (członkiem spółdzielni mieszkaniowej) poszukuje pokoju niemeblowanego na trasie Gdynia - Wrzeszcz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-2

WYNAJME pokój umeblowany najchętniej pływającemu. Władysław, Oliwa, Grotteira 34-8. G-3

ELBLĄG, Krakusa 19: zamienię na domek jednorodzinny 3-pokojowy, wygodny, ogród na podobny trójmiasto. G-2177

SAMOTNY, wykształcony poszukuje niekrepującego pokoju na trasie Gdańsk - Sopot. Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-1621

INŻYNIER po studiach poszukuje pokoju najchętniej w Gdańsku lub Wrzeszczu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-1621

KTO przyjmie pilnie na pokój uczennicę kl. X na okres roku lub dwóch lat. Warunki do uzgodnienia. Gdańsk lub Wrzeszcz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Zaroski 31. G-1622

WYNAJME pokój w Wrzeszczu marynarzowi pływającemu. Tel. 41-23-70. G-1624

FROENLKE Weronika - zgubiła legitymację szkolną wydaną przez Liceum Pedagogiczne Tczew. P-1424

FULARCZYK Tadeusz, - Wrzeszcz, zgubił legitymację szkolną TME nr 455 oraz prawo jazdy samoch. III kat. P-1419

HALAGIERA Bogdan, - No Wy Dwór zgubił legitymację nr 429 wystawioną przez Wydział Oświaty w Nowym Dworze Gd. P-1416

KATAFIASZ Elżbieta, - Sopot zgubiła dowód osobisty wydany przez KM MO w Sopocie. P-1400

SKRADZIONO dowód osobisty, legitymację ubezpieczeniową, legitymację związkową na nazwisko Jan Grzenia, Chmielno, wieś Garz. P-1402

KREZLEWICZ Jerzy, - Wejherowo, zgubił przepustkę służbową Stocznim, Komuny Paryskiej. P-1395

KIEROWNICTWO Szkół Podstawowych nr 3 w Tczewie ulewnia legitymację nauczyciela Jerzy Łucki nr 72 i Henryk Łucki nr 73. P-1405

ORMAŃCZYK Małgorzata, - Tczew, zgubiła legitymację szkolną nr 68, wydaną przez Szkołę Podst. nr 3 Tczew. P-1407

OLSZYNA Ewa, Sopot, zgubiła legitymację Szkoły Zawodowej w Sopocie, Lokietka 23. P-1423

IGEL Urszula, Skorzewo, pow. Kościerzyna, zgubiła legitymację nr 17 ZSZ Kościerzyna. P-1417

ZGUBIONO 2 IX. 64 r. w Gdyni wklejone w pocztę elektrycznym do Gdańska złotą bransoletkę. Uczniowie znalazłkę proszę o zwrot za wynagrodzeniem, tel. 21-28-42. G-8552

ZNALEZIONO portmonek. Dzwonić 31-44-47. G-48

ROZNE

GARAŻ murowany 2 samochodów z wygodami i warsztatem w Sopocie, ul. Boczną 7 zamienię na równorzędny tylko obw. Wrzeszcz Zarząd Województwa TWP Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 76-78, tel. 41-29-60. G-1734

RENCISTKĘ samotną - przyjmę do rodziny. Zgłaszać się od 18-19 Gd. - Wrzeszcz, ul. Wallenroda 8 m. 5. G-1688

SERDECZNE podziękowanie panom lekarzom ze Szpitala Miejskiego w Gdyni, oddział chirurgii, dr Henrykowi Szkolnikowi, dr Wojciechowi Sokolnickiemu, dr Maciejowi Okonkowi, dr Irenei Siepiatowskiej, dr Ryszardowi Rudnickiemu internistom, siostrze oddziałowej Helenie Rogackiej, wszystkim pielęgniarkom i salowym za troskliwą opiekę składam Zygmunt Dąbek. G-8504

POSIADEM maszynę do wykończenia trykotów. Długoletnia praktyka. Oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń,

Płyty pilśniowe

lakierowane gładkie w różnych kolorach sprzedają bez zlecenia dla odbiorców społecznych

Zakłady Płyt Pilśniowych w Czarnej Wodzie powiat Starogard Gdański.

Wysyłka wagonem lub odbiór własny, drobnicą płyt nie wysyłamy.

Szczegółowe informacje — telefon Czarna Woda 123.

K-3897

SPOŁDZ. PRACY TECHNICZNO - METALOWA „ROLDZWIG”
w Gdańsku, ul. Na Stępcie 1-d, tel. 31-51-94

wykonuje w swoich zakładach

następujące usługi dla ludności:

1. Zakład Nr 1 w Gdańsku-Oliwie, ul. Polanki 7, tel. 52-11-92



Roboty ślusarsko - spawalnicze, jak naprawa sprzętu domowego, remont ogrodzeń, balustrad, bram, Roboty blacharskie, remont rynien ściekowych, rur piecowych, bojlerów, pieców łazienkowych itp.

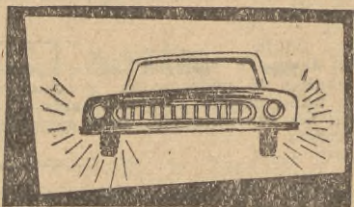
2. Zakład nr 3 w Gdańsku, ul. Na Stępcie 1-d, telefon 31-51-94: Roboty tokarskie, spawalnicze, ślusarskie, naprawa wag i maszyn.

3. Zakład nr 4 w Gd.-Wrzeszczu, ul. B. Chrobrego 5, tel. 41-07-32 Wszystkie prace wchodzące w zakres obróbki mechanicznej metali, roboty spawalnicze, ślusarskie, naprawa maszyn.

4. Zakład Nr 5 w Gd. - Oruni, ul. Jedn. Robotniczej 13, tel. 31-48-14: Roboty ogrodzeniowe, remont bram, balustrad z materiałów własnych i powierzonych. Inne prace wchodzące w zakres ślusarsstwa konstrukcyjnego.

5. Zakład Nr 7 w Gdańsku, ul. Pszenna 8, tel. 31-38-85:

Wszystkie powłoki galwaniczne, jak chromowanie, niklowanie, srebrzenie, kadmowanie, cynkowanie, miedziowanie i mosiądzenie. Powłoki wykonujemy na sprzęcie motoryzacyjnym, wózkach dziecięcych i in. elementach dekoracyjnych.



6. Zakład nr 8 w Gdańsku - Wrzeszczu, ul. Grunwaldzka nr 12, telefon 41-31-72:

Wykonuje remonty i konserwację wag wszystkich typów. Remont wag dla kółek rolniczych wykonujemy w pierwszej kolejności!

Wszystkie wymienione wyżej usługi wykonujemy również dla kółek rolniczych. Oferujemy przystępne ceny, wysoką jakość i terminowość.

„CENTROSTAŁ”

Rejonowy Oddział w Gdańsku-Wrzeszczu
ul. Grunwaldzka 227-237

zawiadamia, że 12 września 1964 r. o godz. 9 w sali kina „Tramwajarz” we Wrzeszczu, ul. Nowotki 3

organizuje naradę

w sprawie składania zamówień na 1965 r., na której również zostaną omówione inne problemy zaopatrzenia w wyroby hutnicze. Wszystkich PT Odbiorców prosimy o delegowanie na naradę odpowiedzialnych pracowników służby zaopatrzenia. 3975-K

STOCZNIA POŁNOCA W GDANSKU
ul. Marynarki Polskiej 177

z dniem 1 września 1964 roku

rozpoczyna nabór

na kurs nauki zawodu w specjalności:

**SPAWARCZA ELEKTRYCZNEGO,
MONTERA KADŁUBOWEGO.**

Warunkiem przyjęcia do pracy w stoczni i nauki zawodu jest:

- ukończenie szkoły podstawowej,
- odbycie zasadniczej służby wojskowej,
- dobry stan zdrowia.

Dla zamiejscowych gwarantuje się zamieszkanie w hotelu robotniczym. 3825-K

I w jesieni możesz zażywać kąpieł morskich i słonecznych...

— udając się na 20-dniową wycieczkę wypoczynkową

do ŻŁOTYCH PIASKÓW

Ceny wycieczek do Bułgarii w miesiącu październiku obniżono o 1.300 zł!

BTS „SPORTS - TOURIST” Ekspozytura w Gdyni ogłasza ostatnie dni zapisów na wyjazd w dniu 6. 10. 1964 r. (powrót 26. 10.). Koszt wycieczki 4.230 złotych. K-4048

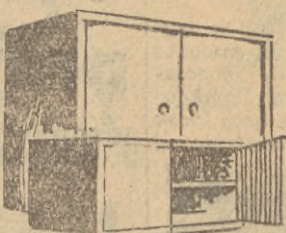
USŁUGOWA SPOŁDZ. INWALIDÓW GDAŃSK - WRZESZCZ
ul. Chodowieckiego 6 — tel. 31-50-16

wykonuje następujące usługi dla ludności

z materiałów własnych i powierzonych:

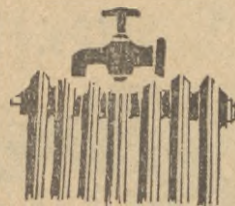
z zakresu stolarstwa:

stolarstwo budowlane, meblościanki, elementy meblowe itp. — adres i telefon jak wyżej.



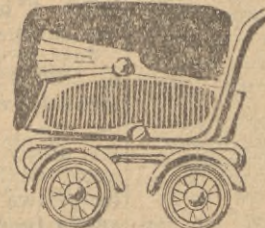
z zakresu robót ślusarsko - mechanicznych:

naprawa instalacji wod. - kan. i c. o. oraz inne usługi mechaniczne — adres i telefon jak wyżej.



z zakresu pokryć galwanicznych:

niklowanie, chromowanie, kadmowanie, cynkowanie itp. — adres Gdańsk - Oliwa, ul. Opaska nr 9 a, telefon 52-16-32.



Zamówienia na powyższe usługi można również składać w biurze spółdzielni. Gwarantujemy szybką i solidnie wykonaną usługę po przystępnej cenie. 3995-K

WE WRZESNIU — SZCZĘŚCIE
CHCE SIĘ DO CIEBIE UŚMIECHNĄĆ

wygraną 500.000 zł

Wybierz sobie LOS
KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

3725-K

DOMEK w Brodnicy: nie sprzedam, Rosińska - Toruń, Grunwaldzka 12. P-1341

GOSPODARSTWO małe podmiejskie do 20 tys. kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdynia — pod „S-8477”. G-8477

WRZESZCZ: dom, ogród sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk — pod „1684”. G-1684

DOMEK z ogrodem lub ziemię do 3 ha kupię na perłyferach trójmiasta ok. 100 tys. zł. Wiadomość: telefon 41-11-78. G-1702

DOMEK jednorodzinny, ogród sprzedam. Marki, k. Warszawy, ul. Dojazdowa 9. G-8497

DOM dwurodzinny lub połowę z wygodami sprzedam. Rumia, M. Konopnickiej 2. G-8513

POŁOWE domu wziętnie cały sprzedam. Kryńska - Zdrój, pow. Nowy Sącz. Wiadomość: Gdynia, skrytka pocztowa 187. G-8513

DOM mieszkalny, ogród, łąka, 0,65 ha sprzedam okazyjnie z powodu śmierci właścicieli w Czarnieju. Gdynia, ul. Główna, 47 a. m. 15. po godz. 17. G-8523

DOM z ogrodem w Tczewie 250.000 zł sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń - Gdańsk pod „1723”. G-1723

DOM z ogrodem, garażem 180 tys. sprzedam. Pruszcz Gd. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk pod „1745”. G-1745

DOMEK jednorodzinny pięciopokojowy z kuchnią, c. gr. d., wyłazony, we Wrzeszczu sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń - Gdańsk pod „1755”. G-1755

DOMEK jednorodzinny z ogrodem sprzedam. W rolnictwie przyjmę nowy samochód. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk pod „4”. G-4

GOSPODARSTWO 8 ha, w tym las, łąka, przy stacji kolejowej — dogodna komunikacja Gdańsk - Gdynia i Kartuszy sprzedam. Leon Zieleski, Niesławowo, stacja kolejowa Stara Pila. G-8557

GOSPODARSTWO 8 ha — wraz z zabudowaniem gospodarczym, dom mieszkalny 4-izbowy, 3 km od Gdańska z powodu starości sprzedam. A. Kaźmierka, Borkowo, p-ta Łosławice, pow. Gdańsk. G-86

RUMIA: dom murowany duży ogród, mieszkanie trzypokojowe, wygodny, wolne, sprzedaż tanio właścicieli. Wiadomość: Grabowski, Sopot, Czerwonej Armii 69.

1 HA ziemi ornej sprzedam w Kacku Wielkim. Wiadomość: Gdynia, Abraham 59-3, od 17. G-8572

DOMEK parterowy w Rumli murowany, czesłowo wykonany, woda, światło, ogród owocowy 1500 m kw. sprzedam. Informacja: Gdynia, Abraham 82 m. 11. G-8565

GOSPODARSTWO rolne 7 ha kolo miasta sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny w okolicy Gdańska. Stachowicz - Człuchów - Kaldowo, woj. Koszalin. G-1618

DOMEK parterowy w Rumli murowany, czesłowo wykonany, woda, światło, ogród owocowy 1500 m kw. sprzedam. Informacja: Gdynia, Abraham 82 m. 11. G-8565

DOMEK parterowy w Rumli murowany, czesłowo wykonany, woda, światło, ogród owocowy 1500 m kw. sprzedam. Informacja: Gdynia, Abraham 82 m. 11. G-8565

DOMEK parterowy w Rumli murowany, czesłowo wykonany, woda, światło, ogród owocowy 1500 m kw. sprzedam. Informacja: Gdynia, Abraham 82 m. 11. G-8565

DOMEK parterowy w Rumli murowany, czesłowo wykonany, woda, światło, ogród owocowy 1500 m kw. sprzedam. Informacja: Gdynia, Abraham 82 m. 11. G-8565

DOMEK parterowy w Rumli murowany, czesłowo wykonany, woda, światło, ogród owocowy 1500 m kw. sprzedam. Informacja: Gdynia, Abraham 82 m. 11. G-8565

DOMEK parterowy w Rumli murowany, czesłowo wykonany, woda, światło, ogród owocowy 1500 m kw. sprzedam. Informacja: Gdynia, Abraham 82 m. 11. G-8565

DOMEK parterowy w Rumli murowany, czesłowo wykonany, woda, światło, ogród owocowy 1500 m kw. sprzedam. Informacja: Gdynia, Abraham 82 m. 11. G-8565

DOMEK parterowy w Rumli murowany, czesłowo wykonany, woda, światło, ogród owocowy 1500 m kw. sprzedam. Informacja: Gdynia, Abraham 82 m. 11. G-8565

DOMEK parterowy w Rumli murowany, czesłowo wykonany, woda, światło, ogród owocowy 1500 m kw. sprzedam. Informacja: Gdynia, Abraham 82 m. 11. G-8565

DOMEK parterowy w Rumli murowany, czesłowo wykonany, woda, światło, ogród owocowy 1500 m kw. sprzedam. Informacja: Gdynia, Abraham 82 m. 11. G-8565

DOMEK parterowy w Rumli murowany, czesłowo wykonany, woda, światło, ogród owocowy 1500 m kw. sprzedam. Informacja: Gdynia, Abraham 82 m. 11. G-8565

DOMEK parterowy w Rumli murowany, czesłowo wykonany, woda, światło, ogród owocowy 1500 m kw. sprzedam. Informacja: Gdynia, Abraham 82 m. 11. G-8565

NIE MA ŻELBETU bez PLASTIBETU

Dnia 4 września br. zmarł tragicznie

Zygmunt Machola

pracownik Oddziału Centrali Nasiennej w Pruszczu Gdańskim

W Zmarłym tracimy dobrego pracownika i nieodżałowanego kolegę. Cześć Jego pamięci!

Kierownictwo, Rada Zakładowa, koleżanki i koledzy. K-4049

Dnia 7 września 1964 r. zginął tragicznie

ś. † p.

Jan Adam Sioma

Msza św. zostanie odprawiona w kościele św. Rodziny dnia 9 bm. o godz. 11. Ekspozycja zwłok na cmentarz Witomiński w tym samym dniu o godz. 14. o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku

rodzice, siostra i rodzina

G-8685

Dnia 30 sierpnia 1964 r. zginął śmiercią tragiczną mój najdroższy mąż, tatuś, ukochany syn i brat

ś. † p.

Henryk Klinkosz

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 września br. o godz. 14. Wyprowadzenie drogi nam zwłok z kaplicy cmentarnej na Srebrzysku, o czym zawiadamiają ciężko strapieni

G-281

żona, syn i rodzina

DZIERŻAWY

garażu

dla samochodu osobowego, możliwy w rejonie przyprytym.

POSZUKUJE od zaraz PP „Shipcontrol” — Gdynia, ul. Polska 21, telefon 44-822. K-3947

Prezesowi Mieczysławowi Piłatowi najserdecznie wyraża współczucia z powodu zgonu

ojca

składają

Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy Biura Projektowania Budownictwa Transportowego „Planprojekt” w Gdańsku i Warszawie.

Podziękowanie za pomoc i natychmiastową opiekę lekarską w chorobie

ś. † p.

JOZEFA QUIRINI

składają mec. Truskolaskiej, dr Cichowicz, dr Wąsowskiej, doc. Komornickiej i personelowi Szpitala Akademii Medycznej w Gdańsku na ul. Śluzi

żona i dzieci

Podziękowanie za pomoc w przygotowaniu i udział w pogrzebie

ś. † p.

JOZEFA QUIRINI

składają Radzie Adwokackiej, Zespołowi nr 9, Zespołowi nr 11 w Gdańsku, Zespołowi Adwokackiemu w Elblągu i tym wszystkim, którzy wzięli udział w smutnych uroczystościach

G-1695

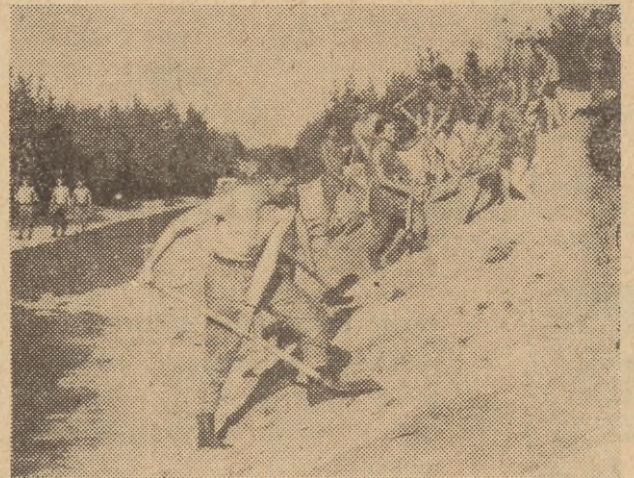
żona i dzieci

„DZIENNIK BAŁTYCKI”, Gdańsk, Targ Drzewny 3/7. TELEFONY: centrala — 31-50-41, sekretariat redakcji 31-35-60, dział miejski 31-45-17, dział gosp. — 31-53-23, dział terenowy 31-18-97, sekretarz redakcji 31-41-43, „Światło i słońce” 31-20-62, hala maszyn 31-26-51. Inne działy łączą centrala. Redakcja nocka 31-35-68. Biuro ogłoszeń: Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, tel. 31-35-20 oraz Gdynia, ul. Świętojańska 9, tel. 21-64-12. ODDZIAŁ REDAKCJI W ELBLĄGU, ul. Grunwaldzka 31, tel. 20-93. Pismo redaguje KOLEGIUM w składzie: Wacław Hyra — redaktor naczelny, Wł. Mroczkowski — zast. red. naczelnego, W. Mężniak — sekretarz redakcji, A. Boidan, W. Mergel. Nakładem Gdańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „PRASA”. Wszelkie informacje w sprawie warunków prenumeraty udzielać placówki „Ruchu” i urzędy pocztowe. Skład i druk GDAN-
SKIE ZAKŁADY GRAFICZNE W GDANSKU • Zam. 1861. A-8

Była woda, ryby i piasek teraz jest kontakt ze światem

Niewielu ludzi z trójmiasta wie o istnieniu małej osady rybackiej: Piaski na Mierzei Wiślanej. Do wioski tej położonej 14 km na wschód od popularnej Kry-

przedstawiciel GUM-u wypełniają wolne od zawodowych zajęć chwile rybaczem. Kilkaście domków, maleńki port i jedyny kiosk spożywczy zaopatruwany



nicy Morskiej latwiej było dostać się wodą, korzystając z łodzi rybackiej niż lądem, ze względu na zaplaskany teren i brak... drogi. Kontakty lądem były więc



sporadyczne i możliwe jedy nie po obfitym deszczu gdy piaszczyste przemocno ny lub gdy ścisnął mróz.

Mieszkańcy Piasków wszy scy bez wyjątku trudnią się rybactwem. Nawet jedy ny na trójmiescie dzieci nauczyciel oraz latarnik —



N cne rozróbki

Tylko nazwa tej ulicy brzmi romantycznie. Nieste ty nie szumi tu szuwały trzcin, ani innych zarośli. Co noc natomiast mieszkań cy ul. Szuwały w Gdańsku wysłuchują iscie kociego koncertu. Zaczyna się koło godz. 22 przysypkami i brzdąkami na jakichś instrumentach — kończy na ranem piskami dziewcząt, tam — tamem kijów na law kach i tzw. publicznym sio wem.

Nie pomaga wtulanie glo wy do poduszek i zamyka nie okien — wrzaski i krzy ki udaremniają spanie lu dziom, którzy rano zmaltre towani muszą iść do pracy. Próby zwrócenia uwagi i protestu wywoływały skut ek przeciwny: huragany szy derczego śmiechu, „wiązanki”, a w dowód jawnej po gardy dla „spiochów” dwu krotne nasilenie wycia.

Nie apelujemy do rodzi ców tych młodocianych, noc nych rozrabiaczy, ani do ko mitetu blokowego (którego bezczynność źle o nim świ adczy), ani do żadnych czyni ków wychowawczych. Spra wa jest prosta, bo uregulo wana przepisami: po godzi nie 22 obowiązuje nakaz u trzymywania ciszy. I nakaz ten trzeba wyegzekwować. Kil ka spacerów patroli milicyj nych przerwie raz na zaw sze pasmo nocnych udr eczeń mieszkańców. I oto właśnie prosimy Komendę MO tej dzielnicy.

(z)

Wrzesień — miesiącem odbudowy kraju

Symboliczna złotówka przybiera realny kształt ośrodka zdrowia, izby lekcyjnej, zrekonstruowanego zabytku...

JUŻ od roku 1945 zna ny jest każdemu Pola kowi SFOS — skrót nazwy instytucji, która za cel po stawiała sobie odbudowę zni szczonej wojną stolicy kra ju. Społeczny Fundusz Od budowy Stolicy. I choć sa ma instytucja zmieniła nie co nazwę, zachowała trady cyjny i bliski każdemu z nas skrót — SFOS...

Już 19 lat świadczymy na SFOS sumy drobne, niekiedy wręcz symbolicz ne sumy, które w ciągu lat urosły do sum ogrom nych. Oblicza się, że spo łeczniństwo Wybrzeża wzo bgać fundusze SFOS o 135 milionów złotych. Może nie każdy wie o tym, że tylko czwarta część zebranych kwot zasila fundusz cen tralny, zaś trzy czwarte pozostaje na finansowanie lokalnych potrzeb. I dlate go właśnie zasługa SFOS, a więc nas wszystkich jest to, że aż 90 mln zł wyko rzystano na sfinansowanie najpilniejszych i społecznie potrzebnych inwestycji i obiektów.

Owe symboliczne zło tówki przybierały realny kształt cegieł w zrekon struowanych kamieniczkach ulicy Długiej i Długiego Targu w Gdańsku, pozwa lały na budowę nowych bibliotek i świetlic, izb lek cyjnych i stadionów.

Ostatnio SFOS przyjął zasadnicze kierunki działa nia, skoncentrował się na dziedzinach społecznego ży cia, wymagających pomocy finansowej. Mianowicie jed nym z nich jest budowa

wiejskich ośrodków zdro wia. W tym roku zaplano wano rozpoczęcie budowy 9 placówek, ale ogólne trudności wykonawcze (brak tzw. mocy przerobowej przedsiębiorstw) pozwoliły na rozpoczęcie 7 inwesty cji, m. in. w Cedrach Wiel kich, Sianowie, Starej Ki szewie, Bobowie itp. W ro ku przyszłym 6 wsi otrzy ma również nowe ośrodki zdrowia.

DRUGA dziedzina, któ rej tak waleśnie pomaga SFOS jest resort oświaty. Istnieje — szczególnie na wsia ch — problem niedobo ru izb lekcyjnych, gabi netów, pracowni. Najbardziej kosztownym sposobem roz wiązania trudności byłaby budowa nowych, w pełni wyposażonych szkół. Ale znaleziono inne i chyba w pełni słuszne rozwiązanie: wg typowego projektu bu duje się, a ściślej dobudo wuje do istniejących we wsia ch szkół pawilony. Ich wnętrza natomiast wyko rzystuje się zgodnie z lo kalnymi potrzebami: albo na izby lekcyjne, albo na gabinety, albo na sale gim nastyczne. Wariantów jest wiele, powierzchnie pawilo nów można więc tak wyko rzystać, by w pełni pokryły potrzeby szkoły. Przy tym koszt jednej izby nie prze kracza tu 150 tys. zł (pod czas gdy w nowej szkole kosztuje ona 500 tys. zł), a jednocześnie, gdy za kilka lat szkoła już nie będzie potrzebowała pawilonu — pozostanie on we wsi jako znakomite miejsce na świe tlice, klub itp.

Ten system rozwiązywa nia doraźnych trudności w szkolnictwie jest „dzieci kiem” gdańskiego SFOS oraz Instytutu Techniki Bu dowlanej PAN. Stosowany jest na razie w naszym wo jewództwie (budujemy ak tualnie 19 pawilonów, a pierwszy w Nadolu pow. Wejherowo już znakomicie służy młodzieży i nauczy cielom), ale w roku przysz łym rozpowszechniony bę dzie w całym kraju.

NIEZALEŻNIE od tych form działalności SFOS nadal w poważnym stopniu finansuje resort kultury, głównie w zakresie odbu dowy i konserwacji cen nych zabytków kultury na rodowej. Wymieniamy tu choćby Ratusz Głównomi ejski w Gdańsku, Pałac Op atów w parku oliwskim i wiele innych. Warto przy pomnieć również o sumie blisko 10 mln przeznaczo nych na budowę i rozbud owę gdańskiej telewizji, o tym że oliwskie Zoo wspo magane było również fun duszami SFOS.

Nadzwyczajny koncert symfoniczny

W środę, 16 bm. Wy brzeże gościć będzie 210 osobowy zespół solistów, chóru i orkiestry Filhar monij Budapeszteńskiej, który melomanom Wy brzeża zaprezentuje 2 nie zwykłe wartościowe po zycje: z muzycznej lite ratury węgierskiej — Bu daviar Te Deum oraz I. Haydna — Nelson Mis sac.

W tej ostatniej wysta pią najznakomitsi węgier scy soliści filharmonicy i operowi Marie Werner — sopran, Zsuzsa Barlay — alt, Alfenz Bartha — tenor i Albert Antalffy — bas.

Całość poprowadzi MI KLOS FORRAI. Bilety do nabycia w Orbisach oraz w kase Operty w godz. 12—14 i 16—19.

Ogółem SFOS zrealizo wał na obszarze naszego województwa 149 inwe stycji wartości 75 mln zł (dane do 1963 roku), a rok bieżący zwiększył tę su mę o następnych 16 mln zł. Jak więc widać, nie mał na każdym kroku spotkać możemy obiekt, który powstał lub pow staje dzięki nam, dzięki naszej społecznej ofiar ności. Pamiętajmy o tym szczególnie teraz we wrzesniu, który jest Mie siącem Odbudowy Kraju i Stolicy.

E.

Śladem naszych artykułów

Czy to nie za mało — 10 daszków rocznie na przystankach w całym trójmieście?

W związku z naszą nota ką o budowie daszków na przystankach autobusowych względnie tramwajowych w przesłanym redakcji piśmie dyrekcja WPKGG informu je, że w roku bieżącym zo stanie zbudowanych 10 tego rodzaju daszków. Podoba nam liczbę zbudowano rocznie w roku ubiegłym. Ogra niczone środki finansowe nie pozwalają WPKGG na bu dowę w trójmieście więk szej ilości daszków jak 10 rocznie.

Jest to niestety, niezmi ernie mało, bo przy takim tempie budowa przystanków w trójmieście, ośrodku pół milionowym, rozrzuconym na przestrzeni ponad 40 ki lometrów, trwać będzie jesz cze wiele lat. Inne miasta jakoś znacznie wcześniej po radziły sobie z tą sprawą, o czym pisaliśmy już i mi

mo słabszego rozwoju komu nikacji od dawna mają das ki na wszystkich prawie przystankach. Komu nale ży przypisać to upośledze nie trójmiasta?

Dyrekcja WPKGG wska zuje na przykład stoczn ię. Komuny Parskiej, któ rej Szkoła Budowy Okrę gów wybudowała estetyczną wiatę w pobliżu swego in ternatu przy ul. Marchlew skiego.

Można oczywiście i tak — ale tego rodzaju niezorga nizowane odwoływanie się do pomocy społecznej nie szybko da wyniki. Będzie my więc nadal moknąć na przystankach — tylko czy jest to naprawdę koniecz ne, czy naprawdę nie ma i nie może być na ten cel pie niędzy? A skąd je biorą in ne miasta? (a)

To już naprawdę ostatni dzwonek!

Do 10 bm. można wykupić na talony podręczniki w księgarniach Domu Książki

Pisaliśmy nie tak dawno o formach zaopatrywania się na bieżący rok szkolny w podręczniki. Przypominaliśmy o konieczności jak najszybszego wykupywania potrze bnych książek, żeby... nie zabrakło ich. Dziś sygnalizujemy, że coś „nie gra”.

Zaczniemy od braków. A więc brakuje i nie nie za powiada zmiany na lepsze — książek szkolnych dla III klasy szkoły podstawowej. Co spowodowało ten brak trudno powiedzieć. Należy jednak przypuszczać i po twierdza to rozważanie przed stawiciel Kuratorium, prze prowadzających inspekcje w szkołach całego wojewódz twa, że młodzież klasy IV nie pamiętała o obowiązku zdawania starych podrzęczników, z trudno wytłuma czalnych względów zatrzy mała je w domu i stąd ich młodszy koleży teraz cier pią... Można to jeszcze na prawić — zgłosić w szkole listę posiadanych książek i w ten sposób pomóc trze cioklasistom. Tu więc mu simy odwołać się do serca i rozumu dzieci i ich rodzic ów.

Równie źle przedstawia się sytuacja z podręcznika mi dla klasy VIII. Zostało to spowodowane zarządze niem — jakże zresztą słusz nym i które swojego czasu „Dziennik” podsuwał — otwierania dodatkowych klas w związku z ogromnym na pływem młodzieży z siód mej klasy szkół podstawo wych. Ponieważ jednak owa zarządzenie wyszło od naj wyższych władz — Minister stwa Oświaty, należy przypu szczać, że po pewnym czasie ukaże się dodatkowe wydanie kompletu podrzęcz ników dla tej klasy.

Sporo kłopotów jest z pod ręcznikami dla starszych klas licealnych. Wskutek za trzymywania „dla powtórk i przed maturą” książek przez uczniów. Zapobiegliwość z ro zumiała, ale...

Jak już informowaliśmy w b. roku została wprowadzona przez władze szkolne do bibliotek szkolnych tzw. rezerwa bi blioteczna, obejmująca po kilka książek lub nawet całych kompletów z każdej klasy. Ma ją one służyć jako pomoc wła śnie przy powtórkach, czy też w razie zagubienia jakiegos podręcznika uzupełniać jego brak. Tak więc owa zapobiegli wość indywidualna, która tak poważnie odbija się na pracy młodszych kolegów powinna być jeżeli nie w całości, to w każdym razie w dużym stop niu ograniczona. Odnosi się to głównie do uczniów klas IX liceum ogólnokształcącego.

O ile jednak władze szkol ne i księgarnie naprawdę d użą troską starają się o jak najlepsze zaopatrzenie uczniów w podręczniki — o tyle sami uczniowie i ich rodzice wykazują nieraz ja kąś wręcz nie zrozumiałą bez troskę. Chodzi nam o starych książek, zalegające półki i magazyny niektó rych księgarni, książek, na

które wydane zostały talo ny, a których się nie wy kupuje.

Odnosi się to głównie do młodzieży szkolnej Elblą ga, na którą czekają w maga zynach dziesiątki nie rozpa kowanych jeszcze paczek z podręcznikami. Podobnie, choć w mniejszym stopniu, wygląda sytuacja w Gdyni. Tu opieszalszymi klientami są przeważnie licealiści. Obser wuje się przy tym dziwne zjawisko: przychodzi np uczeń i z pliku talonów wybiera jeden. Wykupuje jedną książkę, resztę zоста wia na później. W Sopocie w księgarni nr 91 przy ul Bohaterów Monte Cassina leżą stopy elementarzy dla klasy I-szej. Oddać ich do wolnej sprzedaży nie moż na, gdyż są one limitowane wydanymi talonami.

Tymczasem w innych sta ch powiatowych — w

Zabłąkał się znakowany gołąb

Wczoraj w godzinach połu dniowych do mieszkania P. Zofii J. (przy ul. Lawendowej 5 m 1 w Gdańsku) wleciał gołąb. Gościński gospodarze na karmili gołębia i stwierdził, że nie jest ranny i zdol ny do lotów pozostawił otwar te okno, by zbłąkany gołąbek mógł w każdej chwili wyfrunąć.

Gołąb widocznie zasma kował w tego rodzaju przy godzie, bo ani wysiadał z okna, ani nie próbował przelatywać. Sądziemy, że w odnalezieniu właściciela gołębia z pomocą przyjdzie Gdański Oddział Zrzeszenia Hodowców Gołę bi, zwłaszcza że gołąb ma nóżkę na obrączce P-143 13765.

Przy okazji informujemy, że w naszej redakcji znajduje się obrączka z nóżki gołębia, za kupionej przez jedną z na szych czytelniczek w Hali Tar gowej w Gdyni. Na obrączce widnieje numer P-17-63 3211.



NAUKA JĘZYKÓW OBCYCH

Klub MPiK w GDYNi przy jmuje zapisy na kursy dla dorosłych języka angielskiego (rok I, II, III i IV), języka francuskiego (rok II i IV) oraz niemieckiego (rok I, II i IV). Zapisy przyjmuje się codzien nie w godz. 16 — 19.

W Klubie TEPR w Sopotach wznawia się kursy języka espe ranto dla początkujących. Lek cje prowadzone będą w czwart ki o g. 16 min. 30. W Międzyzakładowym Klubie „Dioda” w Gdańsku (Długi Targ 30) i październiku roz poczyna się kurs języka angielskiego i niemieckiego dla początkujących i zaawanso wanych. Zapisy w godz. 16 — 22.

Tczewie, Kościerzynie, Kar tużach i innych młodzież już dawno postarała się o pełne zaopatrzenie się w potrzebne podręczniki.

Kto więc ma talony, niech szybko je realizu je, bo Kuratorium Okręgu Szkolnego postanowiło a dniem 10 bm. wstrzymać sprzedaż podręczników szkolnych w księgarniach całego województwa. Do tego czasu i rodzice i nau czyciele w szkołach po winni zorientować się, ja kich i ile podręczników brakuje w poszczególnych klasach i złożyć od powiednie zapotrzebowa nie u pełnomocnika przy Inspektoracie Szkolnym. Wówczas zatrzymane do sprzedaży podręczniki bę dą mogły być rozprowa dzone przez centralną dy spozytornię Domu Książki do tych szkół, które będą tego potrzebowały.

Być może, że poszkodo wanych w ten sposób posia daczów niezrealizowanych ta lonów na szkolne książki nauczy się szanowania ter minów. Innego wyjścia nie ma, szczególnie że od wy dania talonów minęły już przeszło dwa miesiące.

A. O.

Z kroniki wypadków

Ruch tramwajowy został wczoraj zakłócony. Powodem tego był samochód ciężarowy „Star” nr rej. GR 043 z POM Kolbudy. Wyjeżdżając z Targu Drzewnego na Skrzyżowanie Wywóz Jagiellońskich i Ulica Stawowa na skrzyżowaniu, Wywóz Jagiellońskich z Targu Drzewnego tramwaj linii „2” zaca pił o wystające ze skrzyni ładunkowej ciężarówkę — de skę. Pełnięte przez tramwaj przebiegi odczuli kierowcy i wybiły przednią szybę am bucho. Kierowca doznał lek kich obrażeń ciała.

W pobliżu skrzyżowania ulic Heweliusza i Rajskiej, Mieczysław S. jadący w Wem nr rej. GK 5082 potracił na prze sioi dla pieszych Klare 3. Z ogólnym potłuczeniem, ud wieszono ją do pogotowia.

„Zuk” nr rej. UW 6329 pro wadzony przez Stanisława K. jadąc w zbyt bliskiej odleg. o sci za „Syręną” nr rej. GA 1407 wyjechał za bardzo na srodek jezdni. Jadący za nim rowerzysta Stefan J. zjechał o lewy przedni błotnik „Fiat a” i przewrócił się. Na re zącego na jezdni i jego ro wer najechał motocyklista Zbi gniów P. na WSK nr rej. GK 9002, który hamując raptownie wpadł w poślizg. Rowerzysta i pasażerka motocykla Marta P. doznał ogólnych potłuczeń i opatrzeni zostali prze z pogotowie. Motocykl zosta ł uszkodzony.